

Notoryczna Narzeczona

Kult

Blask łun
Nad miastem lśni
Ciem cień
A za drzwiami wy
Mrok, kwiat
Wystarczy wam za ślub
Mdły gest
Zamiast przysięg aż po grób

Notoryczna narzeczona
Gdy zaśniecie wróży z kart
Czy na życie wystarczycie
I co każdy z was jest wart
W damę kier z jej ciała spływa
Grzana w waszych betach krew
Na nic wszystko, nocą wiecznie się odkrywa
Nieśmiertelny walet trefl

Zły czas
Wśród obcych ścian
Róż już
Nie przynosi pan
Dzień w dzień
Wyłazi z niego zwierz
Ból, wstręt
I to wytrzymać trzeba też

Notoryczna narzeczona
Nie pamięta chamskich wrzaw
W całym świecie tylko ona
Wierzy w wielkość waszych spraw
I nie może choćby chciała
Nawet was po pysku zbić
Bo ją babcia kiedyś ostrzegęła,
Że rozsądną trzeba być

Wciąż lęk
Bo gdzie stąd iść
Wszak człek
To nie jesienny liść
Strzeż się
Do dawnych tęsknić lśnień
Zgnił czar
Choć tropem z miasta jeszcze dzień

Do drzwi puka wieczorami
Z butelkami cały gang
I w dom zmienia się czasami
Meta w rytmie starych tang
Notoryczna narzeczona
Pijąc śmieje się do łez
Gdy wraz z nocą wasza miłość kona
Bo to przecież tak już jest
Gdy wraz z nocą wasza miłość kona
Znow samotna jest jak pies